



18.10.2016

Niekorzystne warunki pogodowe wpłynęły na wzrost notowań rzepaku i Canoli

W ubiegłym tygodniu doszło do wzrostu notowań rzepaku i Canoli.

Główną przyczynę wzrostu stanowiło pogorszenie się warunków pogodowych dla upraw w Kanadzie. Nie bez znaczenia pozostały też pro-wzrostowe wieści płynące z samej UE. W Paryżu rzepak w kontrakcie listopadowym przez tydzień umocnił się o 2,4% do 386,3 euro/t. Warto zauważyć, iż oznacza to przebicie trendu bocznego, mieszczącego się w przedziale od 370 do 375 euro/t, w którym notowania rzepaku poruszały się od sierpnia. W minionym tygodniu kluczowe znaczenie dla giełdowych graczy miały wzrostowe nastroje dla Canoli w Kanadzie. Kolejne negatywne wiadomości napłynęły jednak również z krajów Unii Europejskiej. Najnowsze dane dotyczące Wielkiej Brytanii wskazują na ponad 30-procentową obniżkę zbiorów rzepaku w tym kraju do niespełna 1,8 mln ton. Mniejsza niż oczekiwano będzie także produkcja we Francji, gdzie prognozy zakładają zbiory na poziomie 4,64 mln ton, tj. o 12,5% poniżej wyniku z 2015 r. Poza tym, według ODA francuskie zasiewy pod przyszłoroczne zbiory spadną o 8% do 1,36 mln ha. Ostatnie prognozy dla unijnego rynku rzepaku mówią o zbiorach rzędu 19,9-20,2 mln ton, choć przypomnijmy, że KE przewidywała spadek poniżej 19,5 mln ton. Niemniej wszystko wskazuje na to, że zbiory będą o ok. 2,5 mln ton niższe niż rok temu. nawozy.eu